

UZASADNIENIE

Powód P. O. wystąpił w dniu 16 stycznia 2014 roku do Sądu Okręgowego w Łodzi z pozwem przeciwko (...) w W..

Wnosił o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwot: 90.800 złotych tytułem zadośćuczynienia 15.800 złotych tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 4 kwietnia 2012 roku.

Także o zasądzenie renty w kwocie 500 złotych miesięcznie poczynając od stycznia 2014 roku oraz o zwrot kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego. Również o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z 14 kwietnia 2011 roku, które ujawnia się w przyszłości.

W odpowiedzi na pozew pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W toku procesu powód rozszerzył powództwo o kwotę 400 złotych z tytułu zadośćuczynienia i cofnął powództwo w zakresie kwoty 75.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia i 11.040 złotych z tytułu kosztów opieki w piśmie złożonym w dniu 24 marca 2014 roku.

Po powyższej zmianie powództwa pozwany wnosi o oddalenie powództwa i o koszty podnosząc też, że w toku procesu 6 marca 2014 roku przyznał i wypłacił powodowi wskazane wyżej kwoty 75.000 złotych i 11.040 złotych.

W dniu 6 marca 2014 roku powód rozszerzył powództwo o kwotę 1450 złotych tytułem odszkodowania na zakup aparatu na stopę oraz o odsetki od dochodzonych pierwotnie kwot za okres od ich zapłaty.

Pozwany nadal wnosił o oddalenie powództwa.

Ostatecznie w piśmie z 7 kwietnia 2017 roku powód rozszerzył powództwo o 200.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, o 14.105 złotych tytułem odszkodowania – koszty opieki osób trzecich i renty z wysokości 500 złotych na 1.000 złotych miesięcznie również odpowiednio o odsetki.

Pozwany nadal wnosił o oddalenie rozszerzonego powództwa i zwrot kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 kwietnia 2011 roku około godziny 02:47 w Ł. na skrzyżowaniu ulic (...) miał miejsce wypadek. Kierujący samochodem osobowym nieznanej marki z nieustalonym numerem rejestracyjnym koloru srebrnego TAXI nieznanej korporacji nie ustąpił pierwszeństwa i potracił przechodzących po przejściu dla pieszych E. S. i powoda P. O..

Po zdarzeniu nie zatrzymując oddalił się. Organy ścigania nie zdołały ustalić sprawcy szkody i Prokurator Rejonowy Ł. postanowieniem z dnia 26 października 2011 roku umorzył śledztwo z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa.

Powód został przewieziony z miejsca wypadku do szpitala (...), gdzie przebywał na (...)ie przez 21 dni w śpiączce przy respiratorze, potem na Oddziale (...)

Powód doznał urazu klatki piersiowej i kręgosłupa, złamania żeber 11 i 12, złamania kości miednicy, uszkodzenia narządu układu moczowego, jamy brzusznej, kończyny dolnej prawej, także urazu głowy w okolicy czołowej.

Był operowany w dniu 2 maja z powodu niestabilności kolana – zszycie więzadła pobocznego przysródkowego.

Rozpoznano także stłuczenie klatki piersiowej ze stłuczeniem obustronnym płuc, złamaniem żeber XI i XII i obecność płynu w jamie opłucnej. Niewydolność oddechową, uraz brzucha z krwiakiem zaotrzewnowym leczonym operacyjnie, złamanie trzonu kręgu Th 11, złamanie kości krzyżowej, łonowej i kulszowej. Uszkodzenie cewki

moczowej, uszkodzenie pęcherza moczowego. Zaburzenia wzroku. Zwłóknienie kolana prawego. Uszkodzenie nerwu strzałkowego prawego, ankiłozę stawu skokowego prawego. Zaburzenia depresyjno-lękowe. Zaburzenia funkcji poznawczych niewielkiego stopnia. Organiczne zaburzenia nastroju.

W/w obrażenia skutkują tym, że waga powoda zmalała z 102 kg na około 80 kg, głowa opukowo bolesna. Blizna na czole po ranie tłuczonyj długości 9 cm. Na twarzy rumień na policzkach, brodzie i czole. Ograniczona ruchomość części szyjnej kręgosłupa, zaburzenia czucia w obrębie kończyny górnej lewej. Miednica ustawiona asymetrycznie. Długość kończyn nierówna. Zakres ruchomości kolana prawego ograniczony. Ustawienie stopy prawej końskie minus 35 stopni, bierne minus 25 stopni.

Powód nie może stanąć na prawej kończynie dolnej ze względu na stopę końsko-szpatową.

Chód bez kul niewygodny, na palcach prawej kończyny dolnej ze zgiętym kolaniem i ustawionym końsko stopą.

Uszkodzenie aksonalne obu uszkodzonych nerwów w odcinku lędźwiowym kręgosłupa.

Powyższe, bardzo rozległe obrażenia doznane w wypadku spowodowały trwałe uszczerbek na zdrowiu, w sumie na 104%, w tym zaburzenia adaptacyjne 10%, zaburzenia wzroku i utrwalona nerwica 10%, złamanie 2 żeber – 10%, wygojone złamanie kości trzonu Th 12 – 15%, wygojone złamanie kości miednicy z uszkodzeniem cewki moczowej i pęcherza moczowego 15%, stan po zwłóknieniu stawu kolanowego 15%, uszkodzenie nerwu kulszowego 25%.

Po wypadku powód był całkowicie bezradny, początkowo podłączony do aparatury, wymagał całkowitej opieki w szpitalu, także w domu, gdzie początkowo leżał w pampersie. Lokomocję zaczął po około 3 miesiącach, początkowo krótko na wózku, potem o 2 kulach. Cierpienia znacznego stopnia utrzymywały się przez kilka miesięcy. Dopiero we wrześniu powód rozpoczął wykonywanie czynności związanych z samoobsługą. Opiekę w szpitalu sprawował personel i żona powoda. W domu była przez 10 dni obecna pielęgniarka, lecz główny ciężar całodobowej początkowo obsługi ponosiła żona powoda, pomocniczo jego kuzynka i ojciec żony.

Przed wypadkiem powód pracował uzyskując dochody około 2.000 złotych miesięcznie. Do wypadku pracował jako dziewiarz na umowę zlecenie.

Po wypadku początkowo powód, co opisano wyżej, nie pracował, nie był zdolny do samoobsługi, a więc i do pracy. Powód podjął pracę w zakładzie pracy chronionej i pracował od 14 stycznia 2013 roku do 31 października 2014 roku w (...) monitoringu jako portier monitoringu. Później w okresie od 3 listopada 2014 roku do 30 października 2016 roku jako sprzątacznik otrzymując najniższe wynagrodzenie.

Powyższe ustalenia Sąd dokonał w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów załączonych do akt jako:

- postanowienie prokuratury, k - 11,12;
- umowa o pracę, k – 18;
- ugoda z bankiem, k- 19,20,23;
- dokumentacja lekarska, k – 26-85, 199-203, 492-495;
- pisma pozwanego, k – 86-91, 124, 125;
- ugoda z pozwanym, k – 97, 98;
- faktury, k – 99, 100, 158;
- dokumentacja elektroniczna Funduszu, k – 103;

- dokumentacja bankowa, k – 147, 148;

- świadectwa pracy, k – 480, 481.

Opinie:

- neurologa A. N., k – 162, 163;

- psychiatry I. T., k – 176-181, nagranie k – 295 00:02:13;

- ortopedy M. S., k – 207, nagranie k – 295 od 00:06:57;

- pulmonologa J. G., k – 316-319;

- urologa B. S., k – 331-334;

- rehabilitanta M. O., k – 352-357;

- seksuologa J. B., k – 389-393;

- dermatologa A. W., k – 420,421, 422, 447-454;

- zeznania świadka E. O., nagranie k – 155 00:03:00;

- zeznania powoda P. O., nagranie k – 514 00:03:14.

Dowodom z dokumentów Sąd dał wiarę, ponieważ nie budzą one wątpliwości co do okoliczności w nich zawartych.

Opinie biegłych Sąd uznał za w pełni wiarygodne, są one fachowe, szczegółowe i przekonująco uzasadnione, zgodne między sobą i innymi dowodami w sprawie.

Zeznania świadka E. O. Sąd uznał za wiarygodne, są one logiczne, spójne i nie sprzeczne z innymi dowodami, w szczególności z opiniami biegłych lekarzy.

Sąd również dał wiarę zeznaniu powoda P. O.. Ocenił je jako subiektywne, ale nie sprzeczne z innymi dowodami co do faktów.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo jest uzasadnione co do zasady i zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się co do zasady odpowiedzialności, tym bardziej, że pozwany co prawda na końcu procesu, ale podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

W tym zakresie Sąd podziela stanowisko powoda, iż ma tu zastosowanie 20-letni termin przedawnienia, bowiem niewątpliwie szkoda jest wynikiem czynu zabronionego w rozumieniu prawa cywilnego, a przestępstwa w zakresie prawa karnego. Prawda jest, że prokurator umorzył postępowanie na skutek nie wykrycia sprawcy popełnionego przestępstwa, ale prowadził w tej sprawie i umorzył śledztwo, a więc już z tej formy wynika, że mamy do czynienia z przestępstwem, o czym oczywiście świadczy fakt sformułowania w postanowieniu o umorzeniu zarzutu jako wypadku drogowego, w którym obrażeń doznał powód, jako przestępstwo z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk.

Same obrażenia powoda kwalifikację tę potwierdzają. Nadto sprawca zbiegł z miejsca wypadku nie udzielając pomocy ofierze.

Nie jest tu konieczne, a z racji nie wykrycia sprawcy niemożliwe, stwierdzenie popełnienia przestępstwa wyrokiem Sądu Karnego, tu należy przywołać np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 marca 2017 roku sygn. akt I ACa 107/16, który wprost podaje, że Sąd Cywilny winien sam rozważyć, czy zachowanie sprawcy spełnia znamiona przestępstwa, co uczyniono wyżej.

Dodać należy, że pozwany cały czas uznał zasadę swojej odpowiedzialności werbalnie, wnosząc o oddalenie zmieniającego się powództwa, ale jednocześnie dobrowolnie dokonywał przyznania i wypłat świadczeń na rzecz powoda.

Po przyznaniu zasady odpowiedzialności, Sąd w punkcie 1 wyroku przyznał tytułem dalszego zadośćuczynienia kwotę 104.000 złotych, w ten sposób uwzględniając dotychczas wypłacone dobrowolnie przez pozwanego kwoty, przyznał powodowi zadośćuczynienie na które składa się kwota 4.000 złotych, o którą wystąpił powód w piśmie procesowym z 21 marca 2014 roku z odsetkami od daty rozszerzenia powództwa w tym zakresie oraz kwotę 100.000 złotych z racji żądania zgłoszonego w piśmie z 7 kwietnia 2017 roku, które w tym zakresie Sąd uwzględnił w połowie ze stosownymi odsetkami od rozszerzonego w tym zakresie powództwa. W pozostałej części, a więc co do kwoty 100.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia, Sąd powództwo oddalił.

Orzekając zadośćuczynienie w takiej właśnie wysokości Sąd brał pod uwagę wyjątkowo rozległe i duże obrażenia doznane przez powoda w wypadku, do którego doszło bez jego winy a sprawca zbiegł z miejsca wypadku.

O rozległości obrażeń, długotrwałości obrażeń i dalszych skutków dla zdrowia powoda orzekło wielu biegłych.

W sumie orzekli trwałe uszczerbek na zdrowiu na ponad 100%. Te obrażenia oprócz długotrwałości, ich intensywności, tu przebywanie w sypialni farmakologicznej pod respiratorem, później unieruchomieniu z pamperssem w całkowitej bezradności i zależności od pomocy osób trzecich, tu głównie żony.

Wysokość zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanego wielkiego, wskazanego wyżej uszczerbku na zdrowiu, ustalenia poszczególnych biegłych w tym zakresie, nie zostały w żadnym stopniu podważone.

Obrażenia spowodowały całkowity, negatywny zwrot w życiu powoda. Utracił on sprawność fizyczną, intelektualną i seksualną. Stał się kaleką. Opuściła go żona, która początkowo bardzo mu pomagała.

Powód jest sam, cierpi nadal nie tylko fizycznie, ale i psychicznie, pogłębia się jego trauma.

Zasądzona kwota zadośćuczynienia, uwzględniająca dotychczas wypłacone świadczenia przez pozwanego i biorąc pod uwagę także zmieniające się żądania powoda jest zasadne.

Podstawą rozstrzygnięcia jest art. 445 § 1 kodeksu cywilnego. Odpowiedzialność pozwanego nie jest kwestionowana, to właśnie Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny ma zapewnić odpowiednie świadczenia ofiarom wypadków komunikacyjnych w przypadku niemożności ustalenia sprawcy wypadku, a więc odpowiedzialności konkretnego ubezpieczyciela wynikającej z umowy ubezpieczenia OC.

Sprawca był na pewno kierowcą i prowadził samochód na co już wskazano wyżej.

Sąd umorzył postępowanie w zakresie cofniętego ze zrzeczeniem się roszczenia powództwa na zasadzie art. 355§ 1 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c.

Sąd zasądził również odszkodowanie w kwocie 6.210 złotych, na które składa się kwota 1.450 złotych zakupu aparatu na stopę OTTO B. Triamble dokonanego w dniu 15 marca 2014 roku, który to zakup został udowodniony załączoną fakturą. Przy obrażeniach powoda zakupiony aparat należy uznać za niezbędny dla właściwego leczenia, a podstawą rozstrzygnięcia jest art. 444 § 1 kodeksu cywilnego.

Sąd zasądził odsetki co do tej kwoty od daty rozszerzonego powództwa od tej kwoty.

W pozostałej części zasądzone odszkodowanie to wyrównanie od uwzględnionego w części dobrowolnie odszkodowania z tytułu opieki osób trzecich, różnica wynikała z innego sposobu wyliczenia należności dla opiekunów. Tu Sąd podzielił pogląd powoda i przyjął jego sposób wyliczenia uważając, iż fakt sprawowania opieki przez rodzinę, nie fachowców, nie ma tu znaczenia. Przyjęta do wyliczenia kwota minimalnego wynagrodzenia nie dotyczy bowiem wynagrodzenia fachowców, lecz osób bez takich kwalifikacji, także w pozostałej części zasadne jest przyznanie odszkodowania na zasadzie art. 322 k.p.c. I do tej kwoty Sąd zasądził stosowne, zgodne z żądaniem odsetki.

Sąd uwzględnił także żądanie co do odsetek za okresy opóźnienia w wypłacaniu należności już wypłaconych, ale z opóźnieniem przez pozwanego.

Podstawą rozstrzygnięć w tym zakresie jest art. 444 § 1 kodeksu cywilnego, a data odsetek to od daty wniesienia takiego żądania od rozszerzenia powództwa, a co do żądań pierwotnych z pozwu, to od prawidłowo wskazanej w pozwie daty od pierwszej decyzji pozwanego.

Sąd zasądził także rentę na zwiększone potrzeby w pierwotnie żądanej wysokości, tj. 500 złotych miesięcznie. Także powód określił żądanie jako rentę na zwiększone potrzeby i dochodził jej w wysokości 500 złotych miesięcznie do daty rozszerzenia powództwa, także w tym zakresie kiedy określił ją na 1000 złotych nie wskazując sposobu wyliczenia jej wysokości, podwojenia żądania w tym zakresie.

W ocenie Sądu jest to żądanie uzasadnione, a zwiększone potrzeby wynikają głównie z potrzeby pomocy osób trzecich w wymiarze 1 godzina dziennie, taką wielkość przyjął w swojej opinii biegły ortopeda M. S., który ten wymiar pomocy przyjął za okres po 12 miesiącach po wypadku. Sąd przyznał rentę zgodnie z żądaniem za wcześniejsze okresy przed rozszerzeniem powództwa kiedy to potrzeby były większe w zakresie osób trzecich, ale i użycia leków, wizyt u lekarzy. Za ten okres Sąd orzekł rentę na zwiększone potrzeby właśnie w żądanej wysokości nie wychodząc poza żądanie, tym bardziej, że powód nie wyszczególnił dokładnie ilości i wielkości zwiększonych potrzeb.

Po rozszerzeniu powództwa co do renty Sąd uznał, że jest ona uzasadniona w takiej samej wysokości z uwagi na poprawę stanu zdrowia, tu zmniejszenie wymiaru pomocy osób trzecich, ale także zakup leków i wizyt – dojazdy z uwagi na niepełnosprawność do lekarza.

Podstawą jest wskazany już art. 440 § 2 k.p.c., ale także art. 322 k.p.c.

Sąd uwzględnił powództwo co do zaległych odsetek.

Nadto ustalił odpowiedzialność za skutki wypadku na przyszłość na zasadzie art. 189 k.p.c. w świetle opinii biegłych, którzy nie wykluczyli pogorszenia się stanu zdrowia powoda w związku z wypadkiem.

Sąd obciążył strony kosztami procesu proporcjonalnie do uwzględnionego i oddalonego powództwa, zaś koszty zastępstwa procesowego wzajemnie zniósł na zasadzie art. 100 k.p.c.